

Sygn. akt: I C 646/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2018 roku

Sąd Rejonowy w Mrągowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Bożena Wieczorkiewicz
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Joanna Flisiak

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2018 roku w Mrągowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Ltd z siedzibą na Malcie

przeciwko A. B.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej A. B. na rzecz powoda (...) Ltd z siedzibą na Malcie kwotę 2.782,17 złotych (dwa tysiące siedemset osiemdziesiąt dwa złote 17/100) z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie to jest dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 1 października 2016 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.017,00 złotych (jeden tysiąc siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 900,00 złotych (dziewięćset złotych 00/100) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować,
2. za 21 dni, z wnioskiem o uzasad. lub apelacją

M. 5 października 2018 roku

Sygn. akt I C 646/17

UZASADNIENIE

Powód (...) Ltd z siedzibą na Malcie domagał się zasądzenia od pozwanej A. B. kwoty 2 782,17 zł z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie określonych w art. 481§2¹ k.c. liczonymi od dnia 1 października 2016 roku do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że pozwana wypełniając formularz na stronie internetowej ExtraPortfel.pl zawarła z (...) sp. z o.o. umowę pożyczki, która to spółka w dniu 18 czerwca 2016 roku za pośrednictwem spółki (...) sp. z o.o. przekazała na jej rachunek bankowy uzgodnioną kwotę 2 500 zł. Dzień spłaty pożyczki został określony na 18 lipca 2016 roku,

a kwota do zwrotu wynosiła 3 177,50 zł. Pozwana pomimo wezwania do zapłaty nie dokonała spłaty zadłużenia. Wymagalna wierzytelność została nabyta przez powoda na podstawie umowy cesji i wystąpienie z powództwem stało się konieczne. Powód wyjaśnił, że na sumę dochodzoną pozwem składa się kwota 2 500 zł tytułem zwrotu pożyczki i kwota prowizji w wysokości 282,17 zł bez skapitalizowanych odsetek (vide: pozew k. 2-4).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 31 sierpnia 2017 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt I Nc 1035/17 Sąd Rejonowy w Mrągowie uwzględnił żądanie powoda w całości (vide: nakaz zapłaty k. 30).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana zakwestionowała powództwo co do zasady i co do wysokości. Zarzuciła, że świadczenie dochodzone przez powoda jest nieudokumentowane i nienależne. Przedłożona przez powoda umowa pożyczki jest niepodpisana i niewierzytelnością kopią i nie może stanowić dowodu, a z wyciągu bankowego nie wynika kto jest właścicielem rachunku na który dokonano przelewu kwoty pożyczki. Nadto powód nie przedstawił umowy cesji wierzytelności z których wynikałaby sporna wierzytelność objęta pozwem i nie posiada legitymacji procesowej do występowania w sprawie (vide: sprzeciw k. 35-38).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 18 czerwca 2016 roku A. B. zawarła z (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. za pośrednictwem platformy internetowej umowę pożyczki nr (...), zgodnie z którą miała otrzymać do wypłaty kwotę 2 500 zł. Termin spłaty pożyczki ustalono na dzień 18 lipca 2016 roku. Pożyczka została udzielona w ramach promocji polegającej na zwolnieniu z obowiązku zwrotu kosztów udzielonej pożyczki. Przy czym w przypadku braku terminowej spłaty pożyczkobiorca obowiązany był zwrócić kwotę pożyczki wraz kosztami objętymi rabatem, które obejmowały prowizję z odsetkami umownymi za zwłokę w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie.

W celu zawarcia umowy koniecznym było dokonanie szeregu czynności rejestracyjnych, szczegółowo opisanych w umowie ramowej pożyczki z dnia 10 marca 2016 roku, w tym dokonania rejestracji na stornie internetowej i wypełnienia formularza poprzez podanie swoich danych osobowych i numeru PESEL oraz wniosku o przyznanie pożyczki i wykonania przelewu w kwocie 0,01 zł potwierdzającego rejestrację.

Po akceptacji złożonego przez pozwaną wniosku o udzielenie pożyczki w dniu 18 czerwca 2016 roku (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. za pośrednictwem spółki (...) sp. z o.o. przekazał na rachunek bankowy pozwanej nr (...) kwotę 2 500 zł tytułem pożyczki nr (...).

(dowód: profil klienta k. 5, umowa pożyczki k. 6, umowa ramowa pożyczki k.7-9, regulamin promocji k. 10, wyciągi z rachunku bankowego k. 11-13, 51)

W dniu 30 września 2016 roku pozwana wpłaciła na poczet spłaty pożyczki nr (...) kwotę 500 zł, która została zaksięgowana na pokrycie odsetek od nieterminowej płatności w wysokości 84,18 zł, 395,33 zł na pokrycie prowizji i 20,49 zł na pokrycie odsetek kapitałowych.

(dowód: pismo k. 69, wyciąg z rachunku bankowego k. 70-71)

W dniu 1 października 2016 roku pomiędzy (...) sp. z o.o. a (...) Ltd z siedzibą na Malcie została zawarta umowy przelewu wierzytelności obejmująca wierzytelności między innymi wobec A. B. wynikające z umowy pożyczki nr (...).

(dowód: umowa przelewu wierzytelności z załącznikiem k. 19, 26-28)

W związku z brakiem spłaty zadłużenia w terminie pismem z dnia 14 lipca 2017 roku powód wezwał A. B. do zapłaty kwoty 3 082,15 zł tytułem umowy pożyczki i zawiadomił pozwaną o przelewie wierzytelności z tej pożyczki.

(dowód: zawiadomienie o przelewie k. 16, wezwanie do zapłaty k. 17)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Powód domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty 2 782,17 zł z tytułu umowy pożyczki zawartej w dniu 18 czerwca 2016 roku za pośrednictwem platformy internetowej.

Pozwana zakwestionowała powództwo co do zasady i co do wysokości zarzucając, że okoliczności podane przez powoda w pozwie są nieudowodnione, gdyż przedłożona umowa pożyczki jest niepodpisaną i niewierzytelnią kopią i nie może stanowić dowodu, a z wyciągu bankowego nie wynika kto jest właścicielem rachunku na który dokonano przelewu kwoty pożyczki. Nadto podniosła zarzut braku legitymacji procesowej powoda, który nie wykazał, że skutecznie nabył wierzytelność, której zasądzenia domaga się od pozwanej.

W pierwszej kolejności – odnosząc się do zarzutu braku legitymacji procesowej czynnej po stronie powodowej – wskazać należy, że powód skutecznie wykazał, iż wszedł w prawa wierzyciela pierwotnego przedstawiając podpisaną przez osoby upoważnione umowę sprzedaży wierzytelności z dnia 1 października 2016 roku z załącznikiem wykazu wierzytelności w zakresie wysokości zobowiązania pozwanej wobec pierwotnego wierzyciela, na podstawie której nabył sporną wierzytelność (vide: umowa przelewu wierzytelności z załącznikiem k. 19, 26-28).

Strona pozwana nie podważyła prawdziwości dokumentów złożonych przez stronę powodową i nie przedłożyła żadnych dowodów, które mogłyby świadczyć o tym, iż treść tych dokumentów jest niezgodna z prawdą.

Zgodnie z art. 509 § 1 i 2 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenia o zaległe odsetki.

Jak już wskazano powód powołujący się na przelew wierzytelności wykazał załączonymi do pozwu dokumentami, że nabył od pierwotnego wierzyciela pozwanej wierzytelność w drodze przelewu, a umowa łącząca pozwaną ze zbywcą wierzytelności takiego przelewu nie zabraniała, także ani ustawa, ani właściwość zobowiązania nie stały na przeszkodzie dokonania przelewu wierzytelności.

Fakt dokonania cesji wierzytelności oraz istnienie samej wierzytelności uwiarygodnia nadto szereg innych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, takich jak umowa pożyczki z dnia 18 czerwca 2016 roku czy zawiadomienie o przelewie.

Co prawda zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że umowa pożyczki między stronami została zawarta w formie pisemnej (powód przedłożył niepodpisany wydruk umowy z systemu informatycznego) jednakże wbrew stanowisku prezentowanemu przez pozwaną nie można też przyjąć, że nie doszło w ogóle do zawarcia umowy lub też jest ona nieważna.

Zawarta pomiędzy stronami umowa określona jako umowa pożyczki pod względem prawnym stanowi kredyt konsumencki zawierany na odległość w rozumieniu art. 5 pkt 13 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (Dz.U. z 2018 roku, poz. 993 ze zm.). Zgodnie z art. 3 tej ustawy przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255 550 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności umowę pożyczki (art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy). Natomiast przez kredyt konsumencki zawierany na odległość rozumie się umowę o kredyt konsumencki zawieraną z konsumentem bez jednoczesnej obecności obu stron, przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość (art. 5 pkt 13 Ustawy).

Treść umowy o kredyt konsumencki została uregulowana w art. 30 ust. 1 ustawy, zgodnie, z którym umowa powinna określać m. in. rzeczywistą roczną stopę oprocentowania oraz całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta ustaloną w dniu zawarcia umowy o kredyt konsumencki wraz z podaniem wszystkich założeń przyjętych do jej obliczenia (pkt 7 wskazanego przepisu), informację o innych kosztach, które konsument zobowiązany jest ponieść w związku

z umową o kredyt konsumencki, w szczególności opłatach, prowizjach, marżach oraz kosztach usług dodatkowych, jeżeli są znane kredytodawcy oraz warunki na jakich koszty te mogą ulec zmianie (pkt 10 wskazanego przepisu), skutki braku płatności (pkt 12 wskazanego przepisu), sposób zabezpieczenia i ubezpieczenia spłaty kredytu, jeżeli umowa je przewiduje (pkt 14 wskazanego przepisu). Nadto art. 36 tej ustawy stanowi, że pozaodsetkowe koszty kredytu w całym okresie kredytowania nie mogą być wyższe od całkowitej kwoty kredytu.

Przedmiotowa umowa pożyczki spełnia powyższe przesłanki, wobec czego stosuje się do niej przepisy przytoczonej ustawy. Okoliczność zaś, że nie została zawarta w wymaganej przez ustawę o kredycie konsumenckim formie pisemnej powoduje jedynie ten skutek, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w sporze dopuszczalny dowód ze świadków ani dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności (art. 74§ 1 k.c.), ustawa nie przewiduje bowiem rygору nieważności. Przy czym zgodnie z treścią art. 74 § 2 k.c., pomimo niezachowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych, dowód ze świadków lub dowód z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę, jeżeli żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą albo jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma.

Kluczowym dokumentem potwierdzającym zawarcie przedmiotowej umowy pożyczki między stronami jest dokument w postaci potwierdzenia przelewu kwoty 2 500 zł z dnia 18 czerwca 2016 roku tytułem pożyczki nr (...) na rzecz A. B. na jej rachunek bankowy numer (...) (vide: k. 11).

Zawarcie umowy pożyczki potwierdza też bezspornie wpłata w kwocie 500 zł (vide: k. 71) dokonana przez pozwaną z tego samego rachunku bankowego, gdzie w tytule przelewu wprost wskazała ona że wpłacana kwota dotyczy częściowej spłaty pożyczki nr (...).

Dokumenty te zostały sporządzone na elektronicznym nośniku informacji na podstawie art. 7 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (jedn. tekst Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665). Przytoczony przepis stanowi podstawę do stosowania w praktyce bankowej dokumentów elektronicznych, które na gruncie prawa procesowego należy uznać - na równi z oświadczeniem utrwalonym za pomocą pisma na nośniku tradycyjnym (papierze) - za dokument w rozumieniu Kodeksu postępowania cywilnego (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2004 roku, sygn. akt V CZ 12/04, LEX nr 183797).

W ocenie Sądu fakt zawarcia przedmiotowej umowy pożyczki uprawdopodobniają nadto pozostałe dokumenty przedłożone przez stronę powodową, a mianowicie wydruk profilu klienta i zawartej umowy z systemu teleinformatycznego powoda stanowiący odwzorowanie kroków podjętych przez pozwaną przy zawieraniu umowy pożyczki za pomocą środków komunikacji elektronicznej, gdzie zawarte są dane osobowe pozwanej, adres i numer PESEL.

Co prawda dokumenty te nie mogą mieć waloru dokumentów prywatnych ani tym bardziej urzędowych – nie zostały bowiem podpisane jednakże okoliczność ta sama w sobie nie może umniejszać ich wiarygodności. Początkiem dowodu na piśmie, czyli dokumentem wykazującym, iż czynność została dokonana, może być każdy dokument, którego treść bezpośrednio lub pośrednio wskazuje na fakt dokonania czynności. Nie jest konieczne, aby pismo to pochodziło od strony, przeciwko której taki dowód będzie prowadzony, ani też aby było podpisane przez jedną ze stron. Może to być dokument prywatny albo urzędowy, wystarczy list, dowód wpłaty, wycinek prasowy, wydruk komputerowy, telefaksowy, telegram itp. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2004 roku, sygn. akt II CK 527/03, LEX nr 174143).

W świetle powyższego twierdzenia pozwanej, że nie zawierała umowy pożyczki, a przedłożone dokumenty stanowią jedynie niewiarygodne kopie i nie mogą stanowić żadnego dowodu należy uznać za linię jej obrony mającą na celu uniknięcie spłaty wymagalnego zadłużenia. Trudno bowiem przyjąć, że powód samowolnie uzyskał dane osobowe pozwanej w tym numer PESEL i adres i wykorzystał je do sporządzenia fikcyjnej umowy pożyczki. Gdyby tak rzeczywiście było nie można racjonalnie wyjaśnić zachowania pozwanej, która jak już wyżej wskazano dobrowolnie

dokonała częściowej spłaty tej pożyczki i w toku postępowania nie wyjaśniła z jakiego innego powodu dokonała opisanej wpłaty.

Podobnie niewiarygodne wydają się twierdzenia pozwanej, że rachunek bankowy wskazany na potwierdzeniu przelewu do niej nie należy. Dokument ten zawiera imię i nazwisko pozwanej i jest dokumentem wystawionym przez bank oraz dotyczy czynności bankowej. Dokumenty te zostały wygenerowane elektronicznie i nie mogą być poświadczone za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika, gdyż nie dysponuje on oryginałem takiego dokumentu, który znajduje się zawsze w systemie informatycznym. Co istotne z tego też rachunku bankowego pozwana dokonała częściowej spłaty pożyczki.

Zawarta pomiędzy stronami umowa pożyczki nakładała na pożyczkobiorcę obowiązek zwrotu pożyczonej kwoty. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dostarczył dowodów wywiązania się przez pożyczkobiorcę z warunków umowy. W tej sytuacji nie budzi wątpliwości, że na pozwanej – po uwzględnieniu wpłaconej przez nią kwoty 500 zł rozliczonej zgodnie z §12.9 umowy ramowej pożyczki (vide: pismo k. 69) ciąży obowiązek zwrotu pozostałej sumy na którą składa się kwota 2 500 zł tytułem pożyczki powiększona o kwotę 282,17 zł pozostałej prowizji, której wysokość wynika z warunków umowy pożyczki z dnia 18 czerwca 2016 roku (vide: potwierdzenie zawarcia umowy pożyczki k. 6).

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w punkcie I sentencji wyroku uwzględniając powództwo w całości.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych zasądzając od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1 017 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (punkt II sentencji wyroku).